RUSKI INWALID

No. 175.

NIEDZIELA. **25 Lipca 1820 r.**

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: Królestwo Polskie. z Warszawy. Wiadomości Zagraniczne: z Krakowa. Niemcy. Niderlandy. Angliia. Wiadomości Naynówsze: Niemcy. Franciia. Angliia.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

Królestwo Polskie.

z Warszawy 22 Lipca.

Popis publiczny uczniów szkoły woiew: Warsz: XX. Piiarów, odbywać się będzie dnia 24, 25, i 26 Lipca r. b. zrana od godziny 8½ do 2giey.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Z Krakowa 16 Lipca.

Senat Wolnego Miasta *Krakowa* dokonawszy dwuletniego ważnego dzieła i w celu ochędóstwa i w widoku zapewnienia zdrowia mieszkańców w zachodniey sżęści miasta; położył dnia 5 b. m. i roku ostatni kamień zamykaiący uchód sklepienia w kanale głównym, zapisawszy imiennie osoby na teraz składaiące Radę Senatu i epokę ukończoney tak ważney budowy, i w naczyniu szklannném ślad tey pamiątki zamurować rozkazał.

Dzieło to mogące się w części równać z Kanałem Rzymskim za *Tarkwiniuszów* stawianym, poczyna się po nad górnemi skarbowemi młynami, zkąd szluza w czasie potrzeby, może upuścić taką ilość wody, iaka iest do czyszczenia nagłego całego kanału potrzebną, a w przeciągu łokci 2,048 odbiera po drodze nietylko z osmiu ulic głównych runsztoki, ale i inne kanaly tak przygłówne iak instytutowe i prywatne w liczbie 13. Cała ta budowa, po wielkiey części ciosanym kamieniem murowana i doskonale sklepiona, tak iest urządzoną, iż z większey połowy miasta wszystkie prywatne kloaki odprowadzać do samey *Wisły* potrafi. Co iednak nie pierwey rozpoczętém bydź może, aż drugi podobny kanał z drugiey strony miasta zostanie wybudowanym.

Dzieło to z iedney strony swoie ukończenie winno gorliwości Senatu, z drugiey nieoszczę-

dzanym kosztom Reprezentacyi Narodowey, która wszelkie do porządku i uszczęśliwienia mieszkańców przedstawienia Senatu w *Budżecie* corocznym potwierdza.

Niemcy.

z Koblentz 15 *Lipca.*

W Bawaryi i nagranicach Tyrolu a naybardziey w okplicach Schenhau i Frussen pokazały się tak iak i w roku przeszłym wściekłe lisy. Zwierzęta te w środ dnia napadały nietylko na całe stała bydła; lecz nawet rzucały się do ludzi gromadnie idących. Ukąszenie ich nieczyni wprawdzie tych smutnych skutków, iakie sprawuią pokąsania od psów wściekłych; zawsze iednak rządy: austryiacki i bawarski przedsięwzięły wszelkie środki celem ich wyniszczenia.

Niderlandy.

z Bruxelli, 10 *Lipca.*

Wyszło tu programma odprawić się maiącey uroczystości przypadaiącego co lat 50 Jubileuszu. Trwać ona będzie od 16 do 30 Lipca. W ciągu tego czasu miasto oświecone będzie co Sobota. Dnia 19, 25 i 28 odprawi się wielka processyia i wiazd tryumfalny. Kalwakata składać się będzie z doboszów i trębaczy; za niemi 7 olbrzymów; daley kobieta na koniu wyobrażaiąca miasto *Bruxellę*; dwa łabędzie unoszące miłość i hymen; sześciokonny wóz *Powietrza*; dwa krokodyle; za temi znowu sześciokonny wóz *Ziemi*; dwa delfiny niosące na sobie Naiady; wóz *Wody* sześciokonny; orzeł i tygrys; sześciokonny wóz z muzyką; dwa lwy; wóz *Ognia* również sześciokonny; dwie syreny; ośmiokonny wóz *Umieiętności*; na końcu oddział ieżdców. Przez czas tego Jubileuszu, wszystkie mieysca publiczney rozrywki całą noc mogą bydź otwarte.

Angliia.

z Londynu 12 *Lipca.*

Na posiedzeniu parlamentu wyższego w dniu 6 b. m. odbytem, Panowie *Brougham* i *Denman*, na wniesienie Lorda *Liwerpool*, otrzymali pozwolenie weyścia do sali obrad, stanąć przed kratkami i powiedzieć z pewnem iednak ograniczeniem wszystko, co tylko na obronę Królowey przytoczyć mogą. Wielki Kanclerz uprzedził ich nayprzod iak maią mówić, a potem ostrzegł, aby po odbytych głosach oddalili się natychmiast! Pan *Brougham* pierwszy począł mówić; lecz powiedziawszy kilka słów, użalaiąc się nato, że prozba iego wczoraysza przyiętą niebyła, przymuszonym był do odstąpienia. Wielki Kanclerz powiedział mu, że Parlement niemoże tłomaczyć się przed adwokatem z postępków swoich; po niektórych atoli sprzeczkach, *Brougham* znowu był wezwany na posiedzenie; zainformowano go znowu wyrazniey i szczegółowiey, iak ma postępować względem bilu i iakie są warunki, pod któremi pozwolono mu mówić w parlamencie.

Pan *Brougham* począł znowu od uskarzania się nato, iź go tak bardzo ograniczono w sposobach mówienia i na to, że Królowa, w obronie którey ma szczęście stawać, nienależy na ten raz do niźszey klassy poddanych Króla JMści; w takiem bowiem zdarzeniu oddałaby swą sprawę pod bezstronny sąd przysięgłych. Starał się także dowieść, iź gdyby N. Pani nięsczyciła się tak wysokiem dostoieństwem, rozwod iey samaby stanowiła konstytucyia, niezaś iaki kolwiek inny akt. Treść iego mowy na tem zalezała iź się domagał iak naymocniey, powtórnego odczytania bilu i rozpoczęcia natychmiast śledzeń sądowych. — Następnie Pan *Denman* mówił w teyże materyi; wszystkie zarzuty czynione przeciwko Królowey, mianował brzydkiemi potwarzami, które sama tylko złość piekielna wymyślić mogła, a które opieraią się tylko na zeznaniach podłych i wiary niegodnych świadków. Dodał także, iź pierwiey nim iakie kolwiek uczynione będzie postanowienie, należałoby dobrze zastanowić się nad tem: czy też Królowa niema słusznych powodów do żalenia się; czy wszystkie względem iey przepisane warunki były dopełnione; i czyli na zarzuty przeciwko niey uczynione niemożna uczynić innych i t. d.

Na posiedzeniu Parlamentu niźszego tegoź dnia odbytem, Pan *Wilson* uczynił następujące pytanie: »Czyli zasługuie na wiarę pogłoska, iakoby Francyia miała zamiar uznać niezawisłemi prowincyie Amerykańskie i osadzić na tronie tamecznym iednego z Xiążąt domu *Burbonów*: rząd zaś Wielko-Brytański czy ma iaką urzędową o tèm wiadomość? Lord *Castlereagh* nieuczynił na to żadaney odpowiedzi.

Pan *Feguson* zwrócił po tèm mowę do sprawy Królowey i do poselstwa do Medyolanu »Niemogę niepowinszować parlamentowi niźszemu, mówił, że uwolnionym iest od przy-

krey powinności rozbierania papierów w *zielonym worku* złożonych; lecz znowu niech mi wolno będzie powiedzieć, że tak parlament niższy iak i cały narod ma zupełne prawo domagać się obiawienia sobie co też pomienione papiery zawieraią. Sądzę bydz moim obowiązkiem donieść, co doszło do wiadomości moiey. Bydz to może, że to są tylko same pogłoski; w takiem zdarzeniu proszę Lorda *Castlereagh*, aby mnie wyprowadził z niewiadomości: Ministrowie nietylko powszechnie sami tylko poczytywani są za sprawców poselstwa medyolańskiego; lecz nadto i wymyślenie tego haniebnego środka przypisane iest Vice-Kanclerzowi. Ten to mąż uczony iak słychać, użył w tym przedmiocie wszelkich swych starań i usilności. Puścił był się do Włoch w towarzystwie czterech kollegów, godnych, swoiego oświecenia rówienników, celem powzięcia wszelkich wiadomości i ułożenia dokumentów, które teraz napełniaią *worki zielone*. Że zaś tenże Vice-Kanclerz był dowodcą tego oddziału szpiegów, mogę o tém zapewnić parlament iako świadek oczywisty, w wrześniu bowiem 1818 roku sam byłem w Medyolanie. Wydatki na utrzymanie tych szpiegów czynione niemałą czyniły summę, a zlecenia które mieli, zapewne niebyły taiemnicą ministrom. Wszyscy o tem wiedzą, że niecierpianoby tych sekretnych aientów w Medyolanie, gdyby o nich nieutrzymywano ciągłey korrespondencyi z iednym z dworów zagranicznych. A tak skutki i trudy tego poselstwa od roku iuż przeszło znaiome były ministrom, a przecież nieuczynili żadnego kroku pierwiey, nim Królowa sama nieprzybyła do Anglii i niestanęła z odwagą przed obliczem swoich oskarzycieli. (Słuchaycie Słuchaycie) Niech ministrowie niemyślą, że nieukontentowania i szemrania, daiące się widzieć powszechnie, są tylko próżnemi i nic nieznaczącemi pogłoskami; niech się przekonaią, że te nieukontentowania głęboko są wkorzenione w sercach obywateli całey Anglii. Nie idzie teraz oto czy Królowa rzeczywiście iest winna i czy zarzuty tak ważne sprawiedliwie są na nią wymierzone; lecz się tylko pyta? Czy ma ona prawo oczekiwania tey sprawiedliwości, iakiey się nieodmawia i ostatniemu z poddanych Królewskich? Naypierwszą niesprawiedliwość wyrządzono Królowey przedstawieniem *worka zielonego*, a drugą nie równie dotkliwszą — ułożeniem tak krzywdzącego i haniebnego bilu, o iakim zapewne nigdy i nigdzie iescze niesłyszano. Zapewniano mnie że poselstwo Medyolańskie kosztowało 23,000 funtów szterlingów i że kommisarzowi, w przeciągu pierwszych trzech miesięcy spełniania tego obowiązku wydano 11,000. Biorę na siebie znaleść we Włoszech za połowę tey summy takich świadków, którzy z ochotą, wieczną okryią hańbą każdego człowieka, choćby ten nayrządsze cnoty i naywyższe posiadał dostoieństwa. Świadkowie tu przywiezieni należą do naylichszey klassy pospólstwa i są naypodleyszym płodem ziemi. *(Słuchaycie! Słuchaycie!)* Możnaż dopiero osądzić Królowę, opieraiąc się na zeznaniach takich świadków i bez wszelkich innych badań i wyiaśnień? *(Słuchaycie)*.

Nakoniec Szanowny mówca zakończył głos swoy wniesieniem, przedstawienia parlamentowi papierów tyczących się pomienionego poselstwa; lecz Lord *Castlereagh* nieprzyiął tego wniesienia, poczytuiąc ie za niezgodne z rozpoczętym iuż processem. »Co się zaś tycze do wypadków, na których opiera się bil podany w parlamencie wyższym, mówił daley tenże Lord *Castlereagh*, powiem o nim z zupełną otwartością: Doniesienia które Król miał o konduicie małżonki swoiey, nietylko pochodziły ze Włoch; lecz i z innych kraiów Europy, ato nawet z takich mieysc i od takich osob, których bynaymniey oto nieprosiliśmy. Niektóre z tych doniesień, tak były ważne i tyle na nas zrobiły wrażenia, iż poczytaliśmy za rzecz koniecznie potrzebną przekonać się o ich istocie.« Następnie Lord *Castlereagh* obstawał za Vice Kanclerzem; mowił, że poselstwo do Medyolanu niemiało innego celu, iak tylko aby się przekonać czy otrzymane ztamtąd doniesienia o konduicie Królowey były prawdziwe. Dodał także że w swoim czasie parlament będzie miał o wszystkiem potrzebną wiadomość.

Na posiedzeniu tegoż dnia odbytem, Pan *Hume* chciał wiedzieć czy zeszły Król zostawił iaki kolwiek testament i czy rzeczywiście maiątek iego prywatny wynosił tylko milion funtów szterlingow? Dla tego żądał, aby wszystkie protokóły do tego przedmiotu sciągaiące się, kommunikowane były parlamentowi. Na to odpowiedział Kanclerz skarbu: »Szanowni członkowie zapewne zgodzą się ze mną, że prywatne sprawy domu Królewskiego niepodlegaią rozbiorowi parlamentu, wyiąwszy tylko okoliczności nakazuiące konieczne użycie tych środków. Powiem tylko że po smierci Króla rzeczywiście znaleziono testament, i że ten ważny akt powierzony został

szanownym osobom, ktorzy iednakże dotychczas niedały iescze doniesienia o iego treści. Nim to nastapi, z pewnością powiedzieć można, że cały prywatny maiątek zeszłego Króla iest własnością teraznieyszego następcy iego. Nieiest on tak znaczny iak rozumiano i składa się tylko z 90 tysięcy funtów szterlingów w assygnatach panstwa, i maiętności nieruchomey w Weimath, która ma bydz spredaną.«

Ta odpowiedz Kanclerza zaspokoiła zupełnie Pana Hume.

Lord *Holland* przedstawił petycyią od niektórych mieszkańców Westminstera, przez którą naymocniey proszą parlament niższy o niepczyięcie podaiącego się *bilu o cudzoziemcach*. Według ich zdania gdyby ten bil przyiętym został, ministrowie znaleźliby sposobność oddalenia z Anglii wszystkich świadków, których Królowa sprowadzi dla swego usprawiedliwienia się. —

WIADOMOŚCI NAYNÓWSZE.

NIEMCY.

z Wiednia 25 Lipca.

Otrzymano tu pewne doniesienia o znacznym buncie woysk, zaszłym w Neapolu. Przyczyny iego i obszernieysze szczegoły niewiadomie są iescze dotąd; donoszą tylko że niektorzy woyskowi, służący nieydyś pod chorągwiami *Murata*, są tego wszystkiego spraweami. Bunt począł się dnia 1 Lipca. Osady Nolska i Salernska, wystąpiły z stanowisk swoich i przeciągały w różnych kierunkach. W przeciąga kilku dni, a mianowicie 7go, i 8go połączyło się z nimi kilka pułków osady Neapolitańskiey. Król zupełnie bez woyska pozostał. Ci *Bantownicy* otwarcie i koniecznie domagali się o *konstytucyią*; zrzucili pierwszych ministrów i wyznaczyli na ich mieysce innych; słowem zupełnie tak postąpili, iak niedawno woyska Hiszpańskie. Narod nigdzie się niełączył z niemi; owszem wszędzie dawał dowody wierności swoiey dla Króta. Skoro tę wiadomość przez umyślnego gońca otrzymał tu Xiąże *Metternich*, natychmiast wyiechał do Cesarza JMści, znayduiącego się w Persenbeig na lewym brzegu Dunaiu.—Teraz zaś u nas z naywiększą niecierpliwością oczekuią dalszych wiadomości z Neapolu.

FRANCYIA.

z Paryża, 12 Lipca.

Xiężna *Berri* zaszczyciła Pana *Chateaubriand* medalem z wizerunkami: swoim i zeszłego małżonka swoiego, z włosami wewnątrz tegoż medalu zamkniętemi, a to w dowod wdzięczności za napisaną przez niego i wydaną biografiią Xiążęcia *Berri*.

Znaiomy Pan *Bergami*, znayduiący się teraz w Paryżu, prosił o pasport do Rzymu.

Jenerał *Donadieu* z więzienia opactwa odwieziony był 7 b. m. w towarzystwie Hrabiego *Defrance* do Ministra woyny, gdzie iuż się znaydowali Jenerałowie *Bordessoux*, *Lauriston* i *Dijon*. W temto zgromadzeniu oświadczył, że będąc na posłuchaniu u Xiążęcia *Richelieu* pozwolił był sobie nieco za ostrych wyrazów; lecz nigdy niezapominał uszanowania winnego tak ministrowi Królewskiemu, iak sobie samemu i mundurowi swoiemu.—Nazaiutrz wypuszczono go z więzienia. Jenerał ten zapewne oddawna iuż był zasłużył na takie z sobą postąpienie, przez swoią popędliwość, próżność i samochwalstwo. Zawsze i w każdem towarzystwie z tem się odzywał, że iego zasługi bynaymniey nie są wynagrodzone; a będąc u Xięcia *Richelieu* miał pistolety nabite.

ANGLIIA.

z Londynu, 14 Lipca.

Xiąże *Decases* przybył do Stolicy tuteyszey. W Dower powitany był licznemi wystrzałami z dział. Rozchodzi się tu pogłoska, iakoby koronacyia Króla miała bydz odłożoną do pierwszego lipca roku przyszłego 1821. Jeżeli to iest prawdą, wiele kupców i rzemieślników, znaczne poniosą straty.

Zdrowie Xiążęcia Jorksiego znacznie się poprawia; lecz Hrabina *Liwerpool* zawsze iescze chora. Lord St *Helens* w tych dniach mianowanym został szambelanem Królewskim.

W maiętności Ruferd co w hrabstwie Nortingham ieden piorun zabił 62 owcy.

Pan William *Barnich* utonął niedawno używaiąc przeiaźdzki wodney w licznem towarzystwie.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.